

Rogal DDL, Ujemny (ft. Dixon37)

z dnia na dzień coraz bardziej niepewny
jebany towar coraz bardziej trefny
sytuacja, piętno odciska moje memneto
śmiej się teraz, płacz później
elementarz!

różaniec zaciskasz w rękach
linia wedle jest życzenia jak pętla
sen się spełnia
rzeczywistość nie istnieje
percepcja zanika

ej, miało być tu grubo
a znowu będzie odrabiać
nie ma co się mazać
śrut trzeba zarabiać
post, jaki post?
tu cały rok karnawał
a anonim ktoś tu znów na psy dawał
jakoś dzisiaj wszystko jest w plecy
nie wiem co bym zrobił bez kobiety
mógłbym pójść, nie wrócić
i oszaleć
dwa minusy dadzą plus i jedziemy dalej

4 wesela i jebany pogrzeb
przekaz ciężki
znaczek na Kołobrzeg
jak już jest grane moło w Sopocie
to potem po chu* z na wojnę widokiem
ona ma śliwki pod okiem
ładny zrobił jej kogel-mogel
kaszel staje się coraz bardziej ciężki
.. lepki,
wszystko wyjdzie we krwi
paupaupau